

# Tygodnik Gospodarczy

WYDAWNICTWO

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W POZNANIU

Organ publikacyjny Wojewódzkiego Wydziału Apropowizacji i Handlu, Wojewódzkiego Wydziału Przemysłowego, Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Rok II

22 czerwca 1946

Nr 25

## Rada Gospodarcza Ziemi Lubuskiej

Dnia 15 czerwca b. r. odbyło się w Gorzowie inauguracyjne posiedzenie Rady Gospodarczej Ziemi Lubuskiej pod przewodnictwem prezesa Stefana Kałamajskiego przy udziale prawie wszystkich członków i uczestników Rady. Zebranie zaszczylił swą obecnością w.wojewoda poznański mgr Grosicki, J. E. ks. biskup dr Nowicki, dyr. Dep. Min. Z. O. mgr Gluck, dyr. Izby Skarbowej w Poznaniu Dudowicz, dyr. Okr. P. i T. inż. Rybarski, nac. wydz. A. i H. Urzędu wojewódzkiego mgr Nowicki, nac. wydz. Z. O. mgr Frąckowiak, prawie wszyscy starostowie Ziemi Lubuskiej oraz nac. wydz. Dyr. Kolei mgr Jaroszewski, prezydent m. Gorzowa i wielu innych okręgowych i miejscowych przedstawicieli władz i instytucyj.

Rada Gospodarcza Ziemi Lubuskiej została powołana do życia z inicjatywy dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu dr St. Waschki, na którego wniosek Gospodarcza Komisja Porozumiewawcza w Poznaniu w porozumieniu z p. wojewodą poznańskim oraz Ministerstwem Z. O. postanowiła utworzenie tej instytucyj oraz przyjęła jej regulamin.

R. G. Z. L. jest instytucją współpracy samorządu gospodarczego władz państwowych, samorządu terytorialnego oraz zainteresowanych instytucyj i zrzeszeń. W skład Rady wchodzi przedstawiciel spółdzielczości, Związku Samopomocy Chłopskiej, Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich, Związku Przemysłowców Woj. Pozn. i inni. Zadania Rady streszczają się w gromadzeniu wszelkich materiałów mających znaczenie dla spraw wchodzących w zakres zadań Rady, opracowywanie sprawozdań z wszelkich dziedzin życia gospodarczego, występowanie z wnioskami dotyczącymi osiedlenia i zagospodarowania Ziemi Lubuskiej, propaganda w tym kierunku i prowadzenie akcji oświatowej w ramach zainteresowań Rady.

Rada składa się z członków i uczestników. Członkami są przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, spółdzielczości, zrzeszeń przemysłowych i kilku innych instytucyj. Poza uczestnikami stałymi przewidziana jest instytucja uczestników niestałych, bio-

racujących udział w posiedzeniach Rady wówczas, gdy na porządku dziennym znajdują się sprawy interesujące reprezentowane przez nich instytucje czy władze. Postanowienia zapadają we formie uchwał, jeżeli są jednomyślne, w braku zaś jednomyślności uchwały noszą nazwę opinii. Każdemu przegłosowanemu członkowi i uczestnikowi służy prawo zgłoszenia swego zdania odrębnego z uzasadnieniem. Siedzibą Rady jest narazie m. Poznań. Biurowość prowadzi Izba P.-H. w Poznaniu. Koszty pokrywają Izby samorządu gospodarczego.

Przed przystąpieniem do właściwego porządku obrad nastąpiło poświęcenie budynku Ekspozytury poznańskiej Izby P.-H. w Gorzowie, w którym odbyło się posiedzenie Rady. Poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup dr Nowicki, który wygłosił okolicznościowe przemówienie i następnie wziął udział w pierwszej części posiedzenia. Po poświęceniu odbyła się mała uroczystość wręczenia dyplomów pamiątkowych uczestnikom pierwszej na ziemiach odzyskanych wystawy przemysłowej, zorganizowanej w Gorzowie w dniach 1—3 marca b. r. przez Gorzowską Ekspozyturę Izby P.-H. w Poznaniu, przede wszystkim staraniem i z inicjaty-

wy jej kierownika Edwarda Pilarskiego. Prezes Kałamajski, wręczając dyplomy i wyrażając podziękowanie uczestnikom wystawy za wzięcie w niej udziału i zorganizowanie jej w sposób celowy i piękny, podkreślił jako rzecz godną uznania i naśladowania fakt, że na zew Izby P.-H. odpowiedziały wszystkie trzy odcinki przemysłowe, państwowy, spółdzielczy i prywatny. Szczęśliwy objaw tej solidarnej współpracy dla dobra Państwa podkreślił również w swym przemówieniu dr St. Waschko zaznaczając, że Rada Gospodarcza Ziemi Lubuskiej jest również terenem takiej współpracy, podobnie jak Gospodarcza Komisja Porozumiewawcza, która również powzięła uchwałę co do powołania Rady. Mówca wyraził słowa podziękowania p. wojewodzie Grosickiemu uznającemu zawsze potrzebę takiej współpracy, podobnie jak obecnym na posiedzeniu dyr. Izby Skarbowej Dudowiczowi oraz naceln. Wydz. A. i H., którzy

### W tym numerze:

Rada Gospodarcza Z. Lubuskiej — Zobowiązania podatkowe — Sprzedaż wyrobów P. M. S. dla detalistów — Poradnik księgowego — Uchwała Izby w sprawie referendum — Komunikaty

### W najbliższych numerach:

Uchwały Rady Gospodarczej Z. L. — Zobowiązania podatkowe — Reprywatyzacja majątków opuszczonych a podatki — Sposób ustalania wartości majątku spadkowego — Poradnik księgowego — Kto podlega ubezpieczeniu społecznym — Związki Zawodowe — Handel zagraniczny.

### Stale działają:

Skarbowość — Księgowość — Pieniądz i kredyt — Sprawy socjalne — Komunikacja — Ustawodawstwo handlowe — Administracja przemysłowa — Przemysł — Rzemiosło — Handel.

osobiście lub przez swoich zastępców stale biorą udział w posiedzeniach tych Instytucyj. Następnie mówca pokrótce zaznajomił zebranych z ustrojem R. G. Z. L. i nakreślił zadania jej na najbliższą przyszłość, uważając że pierwsze zadania, jakie Rada ma do spełnienia, to skodyfikowanie wszystkich niedomagań i potrzeb terenu, dla którego Rada została stworzona, jak również znalezienie dróg i sposobów naprawy tego wszystkiego, co naprawy wymaga oraz zaprojektowanie metod celowego osiedlenia i zagospodarowania tych ziem.

Przemówienie powitalne wygłosił wicewojewoda mgr Grosicki, który przede wszystkim wyraził uznanie inicjatywie powołania do życia Rady Gospodarczej Ziemi Lubuskiej, po czym podkreślił, że jesteśmy świadkami wielkich przemian, których też jesteśmy współtwórcami. Wchodzimy w okres wielkiej, konkretnej pracy twórczej, wymagającej wielkiego wysiłku zbiorowego. Przesunięcie Polski o kilkaset km na zachód wnosi ogromne przemiany strukturalne w życie gospodarcze, zmiany, które wywrą również duży wpływ na życie kulturalne naszego społeczeństwa. Chwila ta wymaga od nas wysiłku wielkiego, solidarnego i zorganizowanego. Każda celowa inicjatywa w tym kierunku powinna być powitana z uznaniem. Czynniki, które są zainteresowane rozwojem życia gospodarczego na tym terenie są w Radzie Gospodarczej Ziemi Lubuskiej reprezentowane i jeżeli potrafią pobudzić odpowiednie elementy życia gospodarczego, dadzą pozytywne wyniki. Na koniec mówca złożył Radzie życzenia owocnych obrad. Do życzeń tych przyłączył się również dyr. Dep. mgr Gluck i podkreślił ze szczególnym zadowoleniem, że inicjatywa powołania do życia R. G. Z. L. wyszła z łona samorządu gospodarczego, z którego mówca sam wyszedł a znając zespół, który tę inicjatywę podjął, wierzy, że R. G. Z. L. odegra poważną rolę stanowiąc dużą pomoc dla władz przy zagospodarowaniu Ziemi Lubuskiej. W imieniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych złożył życzenia pomyślnych obrad i dużego dorobku w przyszłości. Dzięki Radzie Ministerstwo będzie mogło czerpać z doświadczeń poczynionych w terenie.

Następnie zostały wygłoszone trzy referaty, mianowicie kier. Eksp. Izby P.-H. E. Pilariskiego nt.: „Aktualne zagadnienia gospodarcze Ziemi Lubuskiej”, nacz. wydz. agronomii społecznej Izby Rolniczej w Poznaniu, inż. Jurgl, nt.: „Problemy gospodarcze rolnictwa” i w-dyr. Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Sobkowskiego nt.: Problemy gospodarcze rzemiosła. Referenci dali w swych obszernych elaboratach możliwie pełny obraz z położenia gospodarczego Ziemi Lubuskiej, wszystkich jej bolączek i potrzeb.

Po krótkiej przerwie odbył się dalszy ciąg posiedzenia celem przeprowadzenia dyskusji, do której zgłosiło się wielu mówców. Zarówno do referatów, jak i do spraw poruszonych przez mówców w dyskusji powrócimy w następnym numerze Tygodnika Gospodarczego. Na razie chcemy podnieść z przemówienia nacz. Wydziału Ziem Odzyskanych w Urzędzie Wojew. Poznańskim mgr Frąckowiaka, co następuje: R. G. Z. L. należy do tych rzadkich instytucyj, którym już po kilku godzinach jej istnienia można złożyć gratulację z już dokonanego startu. Problemy wysunięte w dyskusji świadczą o tym, jak szerokim zakresem prac będzie musiała się zająć Rada, która swoją działalnością nie tylko zaaszuje się sobie, lecz również pomoże administracji państwowej w wykonaniu jej zadań. Skrót przemówienia nacz. Frąckowiaka podamy w następnym numerze, na razie pragniemy zapoznać naszych czytelników z treścią przemówienia dyrektora Biura Planowania i Koordynacji w Ministerstwie Ziem Odzyskanych mgr Leopolda Glucka. Mówca na wstępie zaznaczył, że ograniczy się do omówienia najważniejszych problemów, które powtarzały się we wszystkich referatach. Pierwszym takim generalnym zagadnieniem jest zagadnienie statutu własności na Ziemach Odzyskanych tj. tych wszystkich norm prawnych, które zagadnienie to mają uregulować. Chodzi o to, co na mocy dekretu z 8 marca b. r. zostanie przy Państwie, co obejmie spółdzielczość a co przedsiębiorczość prywatna. Mamy do czynienia z normami prawnymi o zakresie bez precedensu. Ziemię Odzyskaną stanowią masę gospodarczą, która musi kształtować się według modelu gospodarczego ziem starych. Na Z. O. wszystko znajduje się we władaniu Państwa; pewna pula z tego musi być przesunięta na sektor prywatny. Sprawa statutu własności jest już tak zaogniona, że pora najwyższa, żeby została uregulowana. Prace w tym kierunku prowadzone są najintensywniej. Zagadnienie dzieli się na dwie części, mianowicie własności rolnej i nierolnej. Projekt dekretu doty-

czący pierwszej części przeszedł już w drugim czytaniu przez komisje KRN i Komitet Ekonomiczny, wobec czego jest nadzieja na rychłe jego przyjęcie przez KRN i ogłoszenie. Projekt dekretu przyjmuje zasadę indywidualnego władania gospodarstwami rolnymi od 7—20, wzgl. 25 ha. Gospodarstwa powyżej tej normy będą podlegać parcelacji z wyjątkiem ośrodków kultury rolnej. Kwestia gospodarstw do 7 ha była przedmiotem długich dyskusyj, ostatecznie postanowiono pozostawić ją do uznania władz ziemskich danego okręgu.

Projekt dekretu w sprawie własności nierolnej nie jest jeszcze tak daleko posunięty, jest bowiem znacznie trudniejszy do rozwiązania. Ten majątek, który Państwo otrzymało na Z. O. stanowi nowe aktywum w naszym bilansie, które chcemy powiązać z naszymi pasywami. Przez sprzedaż części tego aktywum stworzy się możliwości większych interwencji na Ziemach Odzyskanych.

Dla celów doświadczalnych w zakresie interwencji wiejskich Ministerstwo Z. O. stworzyło na terenie województwa kieleckiego wieś doświadczalną, Piaseczno, gdzie stwierdzono, że odbudowa jednego gospodarstwa wiejskiego kosztowałaby ok. 600 tys. złotych. Jeżeliby nawet wziąć, że projekt był za zbytorny i gdybyśmy przyjęli tylko trzecią część tych kosztów, otrzymalibyśmy sumę kilkuset miliardów zł, co oczywiście przekracza wszelkie możliwości Państwa. Zamierza się objąć sprzedażą ok. 34 tys. przedsiębiorstw na Z. O., mianowicie wszystkie drobne i średnie warsztaty pracy. Przedsiębiorstwa, które w tym trybie zostaną przejęte, będą uważane za nowe w rozumieniu ustawy o popieraniu inicjatywy prywatnej, przy tych zatem przedsiębiorstwach dalszy ich rozwój ponad 50 robotników nie grozi upaństwowieniem. Przewidziane jest, że nie będzie żadnych ograniczeń w dzierżawie tych obiektów, których własności Państwo nie będzie się chciało pozbyć. Państwo będzie się godziło na dzierżawę długoterminową dla przedsiębiorstw prywatnych.

Sprawa przedsiębiorstw unieruchomionych stanowi zagadnienie osobne, którego rozwiązanie nie zostało dotychczas ustalone.

Mnogość problemów jest tak duża, że uzgodnienie projektu Min. Z. O. napotyka na wiele trudności. Mówca wyraża nadzieję, że jeszcze w bieżącym miesiącu projekt dekretu zostanie wygotowany.

Sprawa zakazu wywozu: Po przeprowadzeniu spisu ruchomości zarządzanego przez min. Gomułkę będą wszelkie szanse na znaczne uelastycznienie zakazu wywozu. Choć akcja spisowa zostanie przesunięta na czas po referendum, jednakże już przedtem nastąpi uelastycznienie tych postanowień. Decyzja co do zwalniania na wywóz bieżącej produkcji zostanie przekazana władzom II inst. Powodem zakazu wywozu było w pierwszym rzędzie pozbawienie Z. O. dobytku potrzebnego dla osiedlenia ludności. Zakaz stworzył pewną granicę pomiędzy nowymi a starymi ziemiami. Ministerstwo idzie w kierunku unifikacji. Stoimy u początku schyłku zakazu. Odrębne zagadnienie stanowi tzw. wielki szaber, tj. wywóz maszyn i narzędzi produkcji. Zakaz ten powinien być utrzymany na dalszy okres czasu i powinien liczyć się w większym jak dotychczas stopniu z opinią miejscowych czynników. Należy stwierdzić, że w ostatnich miesiącach tempo wywozu maszyn zwolniło się.

Dalszym kapitalnym problemem jest uruchomienie żeglugi na Odrze. Problem ten obejmuje dwa zagadnienia: taboru rzeczny i portu Szczecina. Żegluga musi być uruchomiona w tym stopniu, na jaki pozwala zdolność przeładunkowa portu szczecińskiego. Otrzymaliśmy tylko małą część portu, prowadzimy rozmowy o powiększeniu części będącej w naszej dyspozycji. Powołaliśmy do życia Sp. z o. o. pod nazwą „Żegluga na Odrze”, której udziałowcami są przemysł państwowy, Ministerstwo Komunikacji oraz trzy zainteresowane samorządy miejskie, mianowicie Wrocław, Poznań i Szczecin. Spółka ta będzie prowadziła eksploatację żeglugi na Odrze. Przedsiębiorstwo to ma otrzymać barki z zagranicy niezależnie od wydobywania berek zatopionych. Z władzami sowieckimi doszło do porozumienia co do powołania do życia mieszanych komisyj administracji Odry na tych odcinkach, których brzegi należą do dwu stron. Jest uzasadniona nadzieja, że w roku przyszłym Odra nie będzie już tak martwa jak w bieżącym. Aktualna jest również kwestia opłat za przewóz na Odrze, które do tej pory są wyższe od przewozów kolejowych.

Dalszym problemem, który został poruszony w związku ze sprawą organizacji gazownictwa, jest zagadnienie finan-

sów komunalnych. Sprawa gazowni już w pewnej mierze została uregulowana przez dekret o elektryfikacji, który przewiduje, że do zjednoczenia energetycznego zostaną włączone gazownie uznane za kluczowe. W tej chwili zdaje się być rzeczą słusniejszą, żeby gazownie pozostały w rękach gmin. Na marginesie tej sprawy należy zauważyć, że gdy z jednej strony przesuwa się projekt ciężkości na Rady Narodowe, z drugiej pozbawia się samorzady szeregu znaczących źródeł dochodowych.

Obecnie samorzady z konieczności opierają swoje dochody na źródłach, których nie można nazwać normalnymi, a które samorząd skłonny jest uważać za źródła stałe, podczas gdy za normalne źródła należało by uznać zdolnego prywatnego płatnika podatków komunalnych w ramach dla przedsiębiorczości prywatnej przewidzianych.

Obrazy zakończono powzięciem szeregu rezolucyj, które podamy w następnym numerze.

## Zobowiązania podatkowe

### Uwagi wstępne.

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 28 marca 1946 roku uchwalony został m. innymi Dekret o zobowiązaniach podatkowych, który ukaże się w czasie najbliższym w Dzienniku Ustaw R. P.

Z uwagi na niezmierną doniosłość zmian, jakie ten dekret wprowadza w przedmiocie ogólnych norm prawnych ordynacji podatkowej o charakterze materialnym, uważamy za konieczne zapoznać Czytelników z treścią tych zmian i odpowiednio ich naświetlenie z punktu widzenia interesów podatnika drogą podania im tzw. opracowania systematycznego tego zagadnienia.

By zdać sobie sprawę z istotnych przesłanek, jakie służyły projektowi stworzenia odrębnego dekretu o zobowiązaniach podatkowych, należy za punkt wyjścia rozważać obrac Ordynację Podatkową.

Ordynacja Podatkowa z roku 1936 usiłowała skodyfikować normy prawne wspólne dla różnych podatków, rozsiadane po różnych ustawach podatkowych, zwłaszcza zaś normy o charakterze proceduralnym.

Przy tej okazji Ordynacja Podatkowa starała się również zebrać normy prawa materialnego, aby odciążyć ustawy podatkowe, wychodząc ze słusznego założenia, że ustawy podatkowe powinny zawierać tylko normy prawne dotyczące podmiotu, przedmiotu podstawy opodatkowania i wysokości podatku.

Rozsiadanie norm prawnych wspólnych lub zbliżonych do siebie po różnych ustawach podatkowych zwłaszcza z dziedziny procedury podatkowej było nie tylko niewłaściwe z punktu widzenia systematyki prawa, lecz i szkodliwe dla postępowania władz podatkowych w praktyce wywołujące nieraz komplikacje i różnego rodzaju trudności.

Cel ten Ordynacja Podatkowa niewątpliwie częściowo spełniła: normy proceduralne skodyfikowano, ogólne normy prawa materialnego zebrano i umieszczono w jednym źródle prawa podatkowego.

Trzeba wyraźnie podkreślić, iż celem ordynacji podatkowej było stworzenie norm jednolitych dla większej ilości rodzajów danin publicznych.

Ta tendencja wynikała ze stwierdzenia, że na liczne kwestie prawodawcze odpowiedź może wypaść jednakowo przy szeregu danin publicznych. Np. co do każdej daniny publicznej, wymierzonej za pomocą nakazu płatniczego, powinien być w ustawie przewidziany termin, w ciągu którego wolno wnieść odwołanie.

Na pytanie, czy ten termin powinien wynosić 30 dni czy miesiąc, nie da się wysnuć odpowiedzi ani z istoty tej instytucji prawnej, której treścią jest prawo odwołania się, ani z istoty poszczególnych danin publicznych.

Można bowiem jedynie wymagać, aby termin, o jakim mowa, nie był za krótki, aby podatnik miał czas na rozważenie sprawy ze stanowiska faktycznego i prawnego, na zasięgnięcie porad, na przygotowanie dowodów oraz aby przypadkowe przeszkody, uniemożliwiające lub utrudniające powyższe czynności (jak choroba lub nawał prac nie cierpiących zwłoki) nie spowodowały przekroczenia terminu.

Ujednostajnienie, o którym mowa, może być osiągnięte oczywiście również bez osobnej ustawy, bez „ordynacji podatkowej”. Można by mianowicie pewne tezy prawne, które powinny być jednakowe bądź co do wszelkich danin publicznych bądź dla licniejszej grupy, ustalić w teorii, następnie zaś w praktyce prawodawczej, przy układaniu poszczególnych ustaw, baczyć na to, aby owe tezy weszły do tekstu danej ustawy w brzmieniu ustalonym przez teoretyków na zawsze.

Taka metoda wymagałaby jednak dużej dyscypliny umysłowej u projektodawców ustaw albo bardzo sprawnie działającego organu centralnego, który by z największą starannością czuwał nad tym, by ustawy były ściśle uzgodnione z ustalonymi zasadami techniki prawodawczej.

Ze zaś niechęć ku jednolitości zewnętrznej strony prawodawstwa jest powszechnie znana, a z omawianą dyscypliną nie zawsze jest dobrze, świadczy choćby np. używanie przez wielu prawników zwłaszcza na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej nazwy „opłata alienacyjna” na oznaczenie opłaty stempłowej, unormowanej w ustawie o opłatach stempłowych.

Nazwa powyższa już dlatego jest błędna, że nie używa jej ani ustawa o opłatach stempłowych ani żadna inna ustawa obecnie w Polsce obowiązująca. Nadto jest ona sprzeczna z istotą opłaty stempłowej, o której mowa. Termin „alienacja” bowiem obejmuje również darowiznę, gdy natomiast opłatę, o której mowa, pobiera się tylko od alienacji ruchomej. Przedmiotem zaś alienacji mogą być również rzeczy ruchome, gdy natomiast owa opłata dotyczy zbycia nieruchomości.

Prawnicy, którzy poczynają sobie w taki sposób, zapominają o tym, że terminologia zastosowana w ustawie, tak samo ujawnia wolę prawodawcy, jak ją wyrażają zawarte w ustawie nakazy i zakazy. Skoro prawodawca, mając do wyboru kilka terminów, używanych na oznaczenie tego samego pojęcia, wybrał jeden, to tym ujawnił tę samą tendencję do ładu i porządku, jaką wyraża wybranie przez prawodawcę jednej tezy prawnej z pomiędzy kilku proponowanych przez uczonych prawników albo stosowanych w judykaturze lub w prawodawstwie zagranicznym.

Tylko wówczas, gdy pewna terminologia została zastosowana w ustawie oczywiście błędnie, w szczególności, gdy ustawa używa tego samego terminu w różnych miejscach w rozmaitym znaczeniu lub gdy na oznaczenie tego samego pojęcia używa kilku terminów, praktyk ma prawo, a nawet nieraz jest zmuszony posługiwać się swoją własną terminologią.

Ujęcie więc zasad wspólnych całej grupie danin publicznych w postaci ustawy jest oczywiście drogą pewniejszą i ma też tę zaletę, że raz na zawsze zwalnia projektodawców od nakładu pracy, polegającego na porównywaniu poszczególnego projektu z określonym wyżej kodeksem teoretycznym.

Postulaty wysuwane przez praktykę władz skarbowych domagały się wydzielenia ogólnych norm prawnych o charakterze materialnym w odrębny akt prawny a uregulowania procedury podatkowej odrębnie.

W ten sposób na wzór dziedziny prawa prywatnego powstałyby również w dziedzinie prawa podatkowego dwa działy: dział prawa materialnego i dział prawa formalnego (proceduralnego).

Do działu podatkowego prawa materialnego należeć będą: dekret o zobowiązaniach podatkowych oraz poszczególne ustawy i dekrety podatkowe (np. dekret o podatku obrotowym, dekret o podatku dochodowym itp.).

Procedura podatkowa umieszczona została w dekrete o postępowaniu podatkowym, który podobnie jak dekret o zobowiązaniach podatkowych uchwalony został przez Radę Ministrów i ukaże się w najbliższym czasie w Dzienniku Ustaw R. P. z mocą obowiązującą od dnia 1 lipca 1946 r.

Dekret o zobowiązaniach podatkowych stanowi nadbudówkę poszczególnych źródeł materialnego prawa podatkowego; obejmuje on ogólne normy prawa materialnego wspólne dla wszystkich podatków, określa podstawowe pojęcie zobowiązania podatkowego, jego powstanie i wygaśnięcie, odpowiedzialność osób trzecich itp.

Przejmując szereg norm prawnych z dotychczas obowiązującej Ordynacji Podatkowej z r. 1936, dekret o zobowiązaniach podatkowych pogłębia je, stara się niektóre wyraźnie sprząć, usunąć trudności, jakie napotymano w praktyce przy stosowaniu Ordynacji Podatkowej oraz wprowadzić nowe normy, których brak Ordynacja Podatkowa wykazywała.

Przechodząc z kolei do systematycznej analizy postanowień dekretu o zobowiązaniach podatkowych, należy za-

poznać się nasamprzód z jego konstrukcją. Dekret obejmuje cztery działy:

**Dział I** = Przepisy ogólne, z rozdziałami:

I = Przepisy wstępne; zawiera definicje i inne normy prawne natury ogólnej.

II = Odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe; zawiera przepisy o odpowiedzialności podatnika i osób trzecich.

III = zawiera przepisy o przywilejach i pierwszeństwie zaspokojenia przysługujących podatkom.

**Dział II** = „Należności główne” traktuje o powstaniu zobowiązań podatkowych i o wygaśnięciu zobowiązań podatkowych.

**Dział III** = „Należności uboczne”, traktuje o dodatkach za zwłokę (dawniej odsetki) i wreszcie

**Dział IV** = Przepisy przejściowe i końcowe.

**1. Przepisy wstępne.**

**Art. 1. 1.** Zobowiązanie świadczenia na rzecz Skarbu Państwa lub związku samorządu terytorialnego określonej sumy pieniężnej z tytułu obowiązku podatkowego (zobowiązanie podatkowe) wynika bądź bezpośrednio z ustawy bądź z decyzji władzy opartej na ustawie.

2. Poszczególne ustawy określają podmiot, przedmiot, podstawę opodatkowania, treść obowiązku podatkowego oraz termin wykonania zobowiązania podatkowego.

Dekret określa tu **pojęcie zobowiązania podatkowego** oraz podaje, z czego zobowiązanie podatkowe wypływa. Źródło zobowiązań podatkowych wypływa albo z samych ustaw podatkowych bądź też z decyzji władzy podatkowej opartej na ustawach podatkowych. Treść zaś zobowiązania podatkowego polega na obowiązku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa bądź związku samorządu terytorialnego określonej sumy pieniężnej z tyt. obowiązku podatkowego.

Aby więc powstać mogło zobowiązanie podatkowe, musi przedtem powstać obowiązek podatkowy. Pojęcia obowiązku podatkowego dekret nie precyzuje pozostawiając jego określenie poszczególnym ustawom podatkowym, wychodząc widocznie z założenia, że przedmiotem dekretu są zagadnienia wiążące się z samym tylko zobowiązaniem podatkowym a więc z konkretną kwotą świadczenia, jakie Skarb Państwa lub związek samorządowy nakłada na obywatela z tytułu obowiązku podatkowego.

Chcąc naświetlić zagadnienie to w sensie głębszym lepiej będzie, gdy posłużymy się pewnym wykształconym systemem myślenia prawniczego, pozostawiając w spokoju nowoczesny „uproszczony” i „przyspieszony” system analizowania.

Otóż przez „zobowiązanie podatkowe” rozumiemy, nawiązując do kodeksu zobowiązań oraz do terminologii tego kodeksu, stosunek publiczno-prawny między Skarbem Państwa a inną osobą, którego istotą na tym polega, że Skarb ma prawo żądać od tej drugiej osoby uiszczenia podatku.

Dekret używa terminów: „zobowiązanie podatkowe” i „obowiązek podatkowy”. Wyrażenia te są poniekąd synonimami, co wynika z następujących rozważań: dekret głosi: „Poszczególne ustawy podatkowe określają treść obowiązku podatkowego i termin wykonania zobowiązania podatkowego”.

Równocześnie wynika z dekretu, że zobowiązanie podatkowe jest płatne czyli staje się wymagalnym w terminie płatności określonym w ustawie podatkowej. Jeśli teraz oprzemy się na kodeksie zobowiązań, w którym użyte jest wyrażenie: zobowiązanie . . . . staje się natychmiast wymagalnym (należy zaś sądzić, że w prawodawstwie oraz przy interpretacji powinniśmy poszczególnym terminom technicznym nadawać ściśle to samo znaczenie, jakie mają w tekstach ułożonych przez Komisję Kodyfikacyjną), to dojdziemy do wniosku, że „zobowiązanie podatkowe” istnieje jeszcze przed nadejściem terminu płatności określonego w ustawie podatkowej, że więc dwa wyrażenia o których mowa, są synonimami.

Rozstrzygnięcie jednak tylko co poruszony kwestii wydaje się niekonieczne. Sprawa ta bowiem nie ma wielkiej doniosłości praktycznej. Tylko brzmienie ustawy zmieniałoby się na skutek nowelizacji, która by owe dwa wyrażenia zastąpiła jednym z nich. Wyniki stosowania ustawy nie zmieniłyby się wcale.

Zastrzeżenia z punktu widzenia ścisłości prawnej budzi konstrukcja, iż poszczególne ustawy określają podmiot, przedmiot, podstawę opodatkowania . . . itd.

Zdaniem naszym konstrukcja ta powinna iść w tym kierunku, iż z poszczególnych ustaw „wynika” podmiot, przedmiot, podstawa opodatkowania . . . itd., gdyż widać choćby

na przykładzie ustawy o nadzwyczajnym podatku od wzbogacenia wojennego, która posiada tego rodzaju konstrukcję, iż nie zawiera ona np. ani określeń podmiotu ani przedmiotu podatkowego. Pojęcia te wynikają jednak z tekstu wspomnianej ustawy.

**Art. 2. 1.** Przepisy dekretu stosuje się również do opłat stempelowych oraz do samorządowych opłat administracyjnych i specjalnych dopłat, a także w innych przypadkach prawem przewidzianych.

2. Przepisów dekretu nie stosuje się do podatków pośrednich, ceł jak również do grzywien i kar pieniężnych, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Wyjątek od tej ostatniej zasady zachodzi wtedy, gdy w braku jakiegokolwiek oświadczenia ze strony dłużnika, za płatę zarachowuje się przede wszystkim na grzywny i kary pieniężne, a następnie na poczet zobowiązania, którego termin płatności upłynął.

**Art. 3 1.** Zobowiązanie podatkowe obejmuje należności główne i uboczne.

2. Przepisy dekretu odnoszące się do należności głównych stosuje się odpowiednio do należności ubocznych.

**Art. 4. 1.** Należnością główną jest świadczenie pieniężne, przypadające z tytułu obowiązku podatkowego.

2. Należnością uboczną jest świadczenie pieniężne z tytułu nieuiszczenia należności głównej w terminie.

Tak więc zobowiązanie podatkowe obejmuje:

- a) należności główne tj. należności bezpośrednio wypływające ze zobowiązania podatkowego np. określona kwota podatku obrotowego z tytułu wykonywania świadczenia podlegającego temu podatkowi i
- b) należności uboczne, tj. narosłe z tego powodu, że podatek (należność główna), nie został uiszczony w terminie, a więc są to dodatki za zwłokę (dawniej odsetki).

Należności uboczne nie obejmują kosztów egzekucyjnych, które jakkolwiek też są poniekąd konsekwencją nieuiszczenia podatku w terminie, lecz w innym sensie, a mianowicie źródłem ich nie jest uiszczenie podatku po terminie, lecz wdrożenie kroków egzekucyjnych.

Są one niejako zwrotem kosztów wyłożonych przez władzę podatkową w związku z przymusowym ściąganiem zaległości. O tych kosztach traktuje dekret o administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym, a więc dekret o charakterze proceduralnym; stąd też przepisy o kosztach egzekucyjnych mogły być umieszczone w dekreście o zobowiązaniach podatkowych.

Uważamy za niewłaściwe określenie należności głównej jako świadczenia przypadającego z tytułu „obowiązku” podatkowego; z postanowień bowiem art. 1 ust. 1. wynikałoby jasno, że należność może wynikać jedynie z tytułu „zobowiązania podatkowego”.

**Art. 5. 1.** Podatki są osobiste i rzeczowe.

2. Podatek uważa się za rzeczowy, jeżeli przedmiotem opodatkowania jest obrót, majątek lub przychód z majątku, inne podatki uważa się za osobiste, chyba że ustawy stanowią inaczej.

**Art. 6.** Do danin wymienionych w art. 2 ust. 1., stosuje się przepisy odnoszące się do podatków osobistych, chyba że przepisy dekretu stanowią inaczej.

Dekret rozróżnia podatki rzeczowe i osobiste.

Taki podział podatków jest niewątpliwie konieczny ze względu na różnorodność ich traktowanie, jeżeli chodzi o odpowiedzialność osób trzecich, o przywileje i pierwszeństwo zaspokojenia.

W tym celu dekret podaje swolste, jemu tylko właściwe określenia podatków rzeczowych i osobistych w formie, która nie wzbudzałaby wątpliwości przy praktycznym stosowaniu przepisów przez władze podatkowe; w tej mierze dekret oczywiście nie liczy się z poglądami panującymi w nauce skarbowości.

Obecna jednak konstrukcja dekretu może prowadzić do komplikacji przy kwalifikowaniu poszczególnych podatków. Właściwsze byłoby następujące sformułowanie przepisu:

„Podatek uważa się za rzeczowy, jeżeli podstawę opodatkowania stanowi obrót, wartość majątku lub przychód z majątku”.

Przy takim sformułowaniu przepisu pojęcie podatków rzeczowych staje się bardziej zrozumiałe: z poszczególnych bowiem ustaw podatkowych dopiero drogą dedukcji można wysnuwać wnioski co do przedmiotu opodatkowania.

„Powyższe sformułowanie znajduje dalsze uzasadnienie w połączeniu z zasadniczymi przepisami dekretu o zobowiązaniach podatkowych, poczynszy od rozdziału o odpowie-

działności za zobowiązania podatkowe; w szczególności przepis ten znajduje swój odpowiednik w dalszych postanowieniach dekretu, w których wszędzie mowa jest o „podstawie opodatkowania”, a nie o „przedmiotach opodatkowania”.

Przepis art. 6 w obecnym jego brzmieniu uważamy za niewłaściwy; powinna tu nastąpić głęboka zmiana w następującym kierunku:

„Do danin, wymienionych w art. 2 ust. 1, stosuje się przepisy odnoszące się do podatków osobistych, z wyjątkiem opłat stemplowych od pism, stanowiących tytuł przejęcia własności rzeczy nieruchomości. Do opłat tych mają zastosowanie przepisy art. 5 ust. 2 dekretu”.

Przy obecnym bowiem redakcji art. 6 trudno doszukać się właściwej intencji ustawodawcy: nie wiadomo bowiem, czy prawodawcy chodzi o nadanie opłatom i specjalnym dopłatom, o których mowa jest w art. 2, takich wyjątków, które znajdują swój odpowiednik w podatkach osobistych czy też takich, które znajdują swój odpowiednik również w podatkach rzeczowych (powiedziano bowiem: „chyba że przepisy niniejszego dekretu stanowią inaczej”, a więc przepisy art. 5 mają również zastosowanie w związku z postanowieniami art. 2).

**Art. 7. 1.** Nieuiszczona w terminie płatności należność główna jest zaległością.

2. Zaległości podlegają przymusowemu ściąganiu od dłużnika w trybie egzekucji administracyjnej wraz z należnościami ubocznymi.

3. Dłużnikiem jest każda osoba, na której ciąży obowiązek wykonania zobowiązania podatkowego.

Prawo podatkowe nie znało dotychczas pojęcia dłużnika, które ma jednak doniosłe znaczenie dla określenia podmiotu zobowiązania podatkowego; jest ono teraz w dekrecie wyraźnie sprecyzowane. Dłużnikiem jest każda osoba, na której ciąży wykonanie zobowiązania podatkowego, a więc

nie tylko podatnik, lecz również płatnik i osoba trzecia, które zostaną uznane za odpowiedzialne za zobowiązania podatkowe podatnika.

Przy obecnym jednak sformułowaniu tych postanowień uważamy za niefortunne użycie określenia: „w trybie egzekucji administracyjnej”. Takie bowiem sformułowanie normy nie bierze pod uwagę zagadnienia egzekucji do majątku nieruchomego, która może być przeprowadzona nie „w trybie” egzekucji administracyjnej, lecz „w trybie”, przewidzianym w szczególnych postanowieniach dekretu o administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym.

**Art. 8. 1.** Jeżeli istnieje niebezpieczeństwo (obawa), że w razie zwłoki należność główna nie zostanie uiszczona, może być ona zabezpieczona na majątku dłużnika przed terminem płatności w trybie egzekucji administracyjnej.

2. Koszty zabezpieczenia ponosi Skarb Państwa lub związek samorządu terytorialnego w zależności od tego, czyja należność podlega zabezpieczeniu.

Nie uważamy za właściwe zastosowania w tym przepisie wyrazów: „w trybie egzekucji administracyjnej” również ze względu na zagadnienie zabezpieczenia należności głównej na majątku nieruchomym, które opiera się nie na „trybie egzekucji administracyjnej”, lecz na przepisach szczególnych dekretu o administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym.

Z tych to przyczyn właściwsze byłoby użycie wyrazów: „w myśl przepisów o administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym”.

Jeżeli chodzi o przepis ostatni o kosztach zabezpieczenia, to uważamy go za zbędny z uwagi na to, że sprawa ponieszenia kosztów zabezpieczenia unormowana jest przepisem szczególnym, zawartym w art. 204 dekretu o administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym.

mgr Z. Mielcarzewicz

## Sprzedaż wyrobów Polskiego Monopolu Spirytusowego dla detalistów (koncesjonariuszy)

Celem unormowania i zaopatrzenia w wyroby PMS, detalicznych zakładów sprzedaży napojów alkoholowych, funkcjonujących na mocy udzielonych tym zakładom przez odnośne władze skarbowe zezwoleń (koncesji) na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych, Dyrekcja PSM. zarządziła co następuje:

1. Każdy zakład (sklep), posiadający zezwolenie władz skarbowych na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych, czy to w naczyniach zamkniętych (bez wyszynku), czy to w naczyniach otwartych (z wyszynkiem), powinien zgłosić się celem rejestracji do macierzystego zakładu sprzedaży wyrobów PMS. (Wytwórni Wódek PMS, Hurtowni PMS lub Hurtowni „Społem” sprzedaży wyrobów PMS), w którym pragnie nabyć wyroby monopolu spirytusowego i w rejonie którego się znajduje, przedstawiając do wglądu oryginał zezwolenia władz skarbowych na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych na bieżący rok. Zakład Hurtowej Sprzedaży Wyrobów P. M. S. sporządza dla siebie odpis zezwolenia i zapisuje sklep (zakład) do prowadzonego przez siebie wykazu (księga lub kartoteka) sklepów detalicznych, handlujących napojami alkoholowymi. Dopiero po załatwieniu tych formalności detalista (koncesjonariusz) może otrzymać wyroby PMS. i rabat od tych wyrobów.
2. Wyroby PMS. należy sprzedawać detalistom (koncesjonariuszom) w żądanych przez nich ilościach bez stosowania jakichkolwiek norm co do maksymalnego lub minimalnego jednorazowego zakupu.
3. Detaliści (koncesjonariusze) otrzymują wyroby PMS. wyłącznie po cenie detalicznej normalnej loco magazynu macierzystego zakładu sprzedaży wyrobów PMS i przy nabyciu otrzymują następujące rabaty:
  - a) 5 proc. od cen detalicznych wyrobów konsumpcyjnych PMS. tj. wódek czystych, spirytusu butelkowego na cele domowo-lecznicze i wódek gatunkowych,
  - b) 7 procent od cen detalicznych denaturatu bez wartości blaszanek.

Należność za nabywane wyroby wpłacają detaliści (koncesjonariusze) do macierzystego zakładu hurtowej sprzedaży wyrobów PMS. Wyroby mogą być wydane dopiero po pobraniu całej należności.

4. Wyroby dla zamiejscowych zakładów detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w naczyniach zamkniętych — zakład hurtowej sprzedaży wyrobów PMS. może bądź dostarczać własnym kosztem, bądź wypłaca tym detalicznym sprzedawcom, tytułem częściowego zwrotu kosztów przewozu, bonifikatę drogową w wysokości jednej setnej procentu od cen detalicznych za każdy pełny km, jednak nie mniej niż 50 (pięćdziesiąt) groszy, a nie więcej niż 2 (dwa) złote od jednego litra objętościowego.

Za zakład miejscowy uważa się zakład (sklep) położony w tej samej miejscowości, gdzie znajduje się siedziba hurtowni sprzedaży wyrobów PMS., skąd detalista może pobierać wyroby PMS., a za zamiejscowy — zakład (sklep), położony w miejscowości, gdzie nie ma siedziby hurtowni wyrobów PMS., skąd można by na miejscu pobierać te wyroby.

Zakłady detalicznej sprzedaży z wyszynkiem zarówno miejscowe i zamiejscowe i miejscowe zakłady detalicznej sprzedaży w naczyniach zamkniętych pobierają wyroby wprost z hurtownego zakładu sprzedaży wyrobów PMS. i z żadnych bonifikat przewozowych nie korzystają. Od denaturatu żadnych bonifikat przewozowych nie udziela się.

5. Ze względu na małe ilości denaturatu posiadane przez PMS, denaturat z rabatem dla detalisty należy aż do odwołania sprzedawać tylko sklepom spółdzielczym, należącym do Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem”.
6. Wyroby monopolowe należy sprzedawać (jak detalistom) nadal i tym sklepom spółdzielczym, należącym do Związku Rewizyjnego Spółdzielni, które figurują na listach zgłoszonych przez związek „Społem”, do władz skarbowych o udzielenie koncesji, chociażby spółdzielnie te dokumentu koncesyjnego jeszcze nie posiadały, a natomiast przedstawiały zaświadczenie okręgu „Społem”, że dana spółdzielnia jest zgłoszona do udzielenia jej koncesji.

7. Co do sposobu obliczania bonifikaty drogowej podaje się poniżej przykłady obliczania tej bonifikaty, przysługującej jedynie zamiejscowemu zakładowi detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w naczyniach zamkniętych. Wysokość bonifikaty drogowej została ustalona na jedną setną procentu od cen detalicznych za każdy pełny km, jednak nie mniej niż 50 gr a nie więcej niż 2 zł od litra obj.

Przykład obliczenia bonifikaty:

Gatunek	Moc	Pojemność			Cena	Suma zł
		1	0,5	0,25		
Wódka zwyczaj.	40%	60	—	—	290,—	17.400,—
" " " "	"	—	—	100	80,—	8.000,—
Spirytus	95%	20	—	—	700,—	14.000,—
" " " "	"	—	90	—	360,—	32.400,—
Razem	—	80	90	100	—	71.800,—

Razem litr objęty. 150,—

*Przykład pierwszy — biorąc odległość 6-ciu km*

Jedna setna procentu od sumy rachunku od 1 km wynosi zł 7,18. Przy odległości 6-ciu km wynosi  $7,18 \times 6 = 43,08$  zł czyli od litra obj.  $(43,08 : 150) =$  zł 0,29.

Ponieważ stawka ta wypada poniżej minimalnej normy, bonifikatę należy obliczyć po zł 0,50 od litra obj. Suma bonifikaty do wypłaty wyniesie zł  $0,50 \times 150 =$  75,—.

*Przykład drugi — biorąc odległość 20-tu km.*

Jedna setna procentu od sumy rachunku od 1 km wynosi zł 7,18. Przy odległości 20-tu km wynosi  $7,18 \times 20 =$  143,60 zł, czyli od 1 litra obj.  $(143,60 : 150) =$  zł 0,96. Stawka ta mieści się w granicach określonego minimum i maksimum. Bonifikatę należy zaliczyć w wysokości 1/100% za 1 km, tj. przy 20-tu km zł 143,60.

*Przykład trzeci — biorąc odległość 45-ciu km.*

Jedna setna procentu od sumy rachunku od 1 km wynosi zł 7,18. Przy odległości 45 km. wynosi  $7,18 \times 45 = 323,10$  zł czyli od 1 litra obj.  $(323,10 : 150) =$  zł 2,15.

Ponieważ stawka przekracza maksymalną granicę, należy obliczyć po 2,— zł od litra obj. Suma bonifikaty od wypłaty wyniesie zł  $2 \times 150 =$  300,—.

## Poradnik księgowego Procenty „od sta”, — „na sto” i „w stu”

Rachunkowość we właściwym zrozumieniu tego słowa nie obejmuje wyłącznie samej księgowości, jakby to niejednokrotnie się zdawało. Terminologia „rachunkowości” obejmuje znacznie szerszy materiał wiedzy praktycznej i teoretycznej. Księgowość ściśle rozumiana jest raczej częścią tego, co nazywa się „rachunkowością”. To też nie dziw, że na ten temat coraz to więcej dochodzi się do zajęcia słusznego zresztą stanowiska, że należało by raczej mówić o rachunkowości w tych sprawach, w których pragniemy przy pomocy liczb obrazować działalność gospodarczą przedsiębiorstwa.

Uzasadnienie zajęcia takiego właśnie stanowiska znajduje swoją podstawę w stwierdzeniu, że:

1. każde księgowanie powoduje nie tylko mechaniczną operację zapisów w księgach po stronie „Przychód”, „Winię” lub „Rozchód”, „Ma”;
2. osiągnięte rezultaty dokonanych zapisów księgowych ujmujemy w pewnym dla nas koniecznym porządku celem wyciągnięcia wniosków jako danych statystycznych.

Tego rodzaju pojęcia zadania pracy nie mogą być dla księgowego obce i nieopanowane, jeżeli pragnie wywiązać się należycie z przejętego obowiązku. Do tych zagadnień zaliczamy:

- a) wystarczającą znajomość techniki wykonania różnych obliczeń oraz kalkulacji,
- b) umiejętne zestawienie liczb, które dałyby obraz statystyki za pewien okres działalności,
- c) przeprowadzenie analizy osiągniętych wyników pracy i rentowności przedsiębiorstwa.

Czynności te nie są więc składową częścią księgowości, bowiem ich opanowanie i przeprowadzenie niekoniecznie wymaga znajomości zasad techniki księgowania. Z punktu widzenia naukowego mówimy o arytmetyce handlowej, o nauce statystyki oraz nauce o analizie bilansów i rentowności.

Wszystkie natomiast wyżej poruszane sprawy bezsprzecznie dadzą się ująć w jedną całość pod nazwą „rachunkowości”.

Codzienne prace księgowego dają niezliczone dowody, jak często zajmować się nam wypada przeróżnymi obliczeniami, by stworzyć pewien rezultat jako podstawę do księgowania lub jako materiał statystyczny dla zorientowania kierownika przedsiębiorstwa o stanie faktycznym istnienia i rozwoju przedsiębiorstwa.

Tytuł niniejszego artykułu dyskusyjnego przypomina nam pewnie mniej lub więcej znany materiał wycieczny i podstawowy, związany z obliczeniami kupieckimi. Przedsiębiorca dochodzi do rozwiązywania tych obliczeń w różny sposób, otrzymując nieraz przybliżone, jemu cokolwiek wystarczające, wyniki. Księgowy natomiast ze względu na zachowanie prawdziwości ksiąg handlowych z konieczności musi wprowadzić dane ściśle i dokładne. Nieczytelny do-

wód księgowy, sprawdzenie faktury itp. przyczyny nie mogłyby być we właściwy sposób załatwione, gdyby te na pozór tajniki nie były księgowemu znane.

Obliczanie procentów to dziedzina różnych wyników i podejść, zależnie od charakteru praktycznego zjawiska. Dla przykładu spróbujmy chociażby dla stwierdzenia naszych wiadomości rozwiązać tego rodzaju pytanie przed przystąpieniem do dalszego czytania poniżej przytoczonych zasad i przykładów:

Sprzedaliśmy pewną partię towarów za zł 6000, otrzymując 5% zysku brutto od ceny zakupu.

Ile zł zarobiliśmy na tej transakcji i za jaką cenę zakupiliśmy ten towar?

Otrzymany wynik będzie wówczas dobry, jeżeli po otrzymaniu sumy zakupu doliczymy do niej 5% zysku i w rezultacie otrzymamy wynik 6000 zł.

Mówiąc o procentach kupiec najczęściej spotyka się z trzema odmianami, mianowicie: obliczenie procentów

- 1) od sta, 2) na sto i 3) w stu.

Obliczenie procentu „od sta” jest zjawiskiem codziennym i najłatwiejszym. Celem zachowania całości — i o tej sprawie kilka słów.

Procent obliczamy mnożąc daną sumę przez stopę procentową i dzieląc uzyskany wynik przez 100. Przyjmując na poszczególnie określenia znaki:

- a) sumę (kapitał) jako . . . . . K.
- b) stopę procentową jako . . . . . p.
- c) procent w złotych jako . . . . . P.

otrzymamy następujący wzór:

$$P. = \frac{K. \times p.}{100}$$

**Przykład:** Zakupiliśmy towar za zł 800 i zamierzamy go sprzedać z zyskiem brutto 15%. Ile złotych wynosić będzie zysk brutto i za jaką cenę ten towar sprzedamy?

**Wylczenie:** Według wyżej podanego wzoru:

$$P. = \frac{800 \times 15}{100} = \frac{12000}{100} = 120 \text{ zł}$$

zł 800,— + zł 120,— = zł 920,— tj. cena sprzedaży z zyskiem 15%.

**Procent „na sto”.**

Inaczej natomiast postąpić należy w postawionym wyżej zadaniu do rozwiązania. Tam nie obliczamy procentu od znanej sumy, lecz od tzw. nieznaney. Według logicznego rozumowania ta niewiadoma suma pieniężna zakupu wynosi według wzoru  $K + P$ , dzielnik zaś stosowany przy wzorze na obliczenie procentu „od sta” musi być powiększony o stopę procentową tj.  $100 + p.$  (w naszym przykładzie:  $100 + 5 = 105$ ).

Wzór na procent „na sto” jest następujący:

$$P. = \frac{(K. + P.) \times p.}{100 + p.}$$

Rozwiązanie podanego wyżej zadania daje nam wynik jak poniżej:

$$P. = \frac{6.000,- \times 5}{100 + 5} = \frac{30.000,-}{105} = 285,71$$

to znaczy, że sprzedaliśmy towar z zyskiem **zł 285,71**, natomiast zakup tej partii towaru wynosił **zł 6000** mniej **zł 285,71** tj. **zł 5.714,29**.

**Sprawdzenie:**

Zakupiliśmy towar za . . . . . **zł 5.714,29**  
plus 5% zysku brutto . . . . . **„ 285,71** (5% od zł 5.714,29)

Cena sprzedaży . . . . . **zł 6.000,—** to jest zgodnie z podanym wyżej założeniem.

**A oto inny przykład:** Z pewnej faktury stwierdzamy, że oprócz należności za towar policzono nam za opakowanie 2%. Suma końcowa faktury opiewa na **zł 5.962,—**. Kwota doliczona do faktury z tytułu opakowania jest na fakturze nieczytelna. Suma za sam towar bez opakowania jest również nieczytelna. Wiadomo jedynie z treści, że od nieznaney nam sumy obliczono 2% tytułem opakowania i doliczono otrzymując ogólną sumę faktury na **zł 5.962**. Księgowy otrzymuje polecenie ustalenie tej sumy; Dane zresztą są potrzebne w związku z kalkulacją a nawet i przy księgowaniu, jeżeli dotyczy to różnych towarów i przyjęta w danym przedsiębiorstwie księgowość tego wymaga.

Obliczamy to przy zastosowaniu wzoru drugiego tj. procentu „na sto”.

$$P. = \frac{5.962,- \times 2}{100 + 2} = \frac{11.924,-}{102} = \text{zł } 116,90$$

policzone za opakowanie. Zakup towarów wynosił **zł 5.962** mniej **zł 116,90** = **zł 5.845,10**.

**Sprawdzenie:**

Zakup towarów według faktury . . . . . **zł 5.845,10**  
plus 2% opakowania od zł 5.845,10 . . . . . **„ 116,90**  
Suma końcowa faktury . . . . . **zł 5.962,—**

**Procent „w stu”**

Ostatni wreszcie sposób obliczania procentu t. zwanego procentu „w stu” ma miejsce wówczas, jeżeli wiadoma jest nam suma końcowa, procent natomiast jest obliczony od sumy końcowej również nieznaney. W takich wypadkach wiadoma nam suma początkowa ujęta we wzorze wynosi (odwrotnie jak przy obliczaniu procentu „na sto”)  $K. - P.$ ,

dzielnik zaś (liczba 100) jest umniejszony o wiadomą stopę procentową czyli:  $100 - p.$

Pełny wzór na obliczenie procentu „w stu” jest następujący:

$$P. = \frac{(K. - P.) \times p.}{100 - p.}$$

Z obliczaniem procentu „w stu” spotykamy się dla przykładu w przeprowadzanych transakcjach komisowych. Komitent przesłał do sprzedaży komisowej partię towarów otrzymując po pewnym czasie fakturę sprzedaży komisowej, z której podobnie jak poprzednio nie jest mu wiadomy osiągnięty zysk, tzw. prowizja komisowa komisarza oraz za jaką cenę ten ostatni towar sprzedał. Prowizja komisowa 8% od ceny sprzedaży. Komisarz wykazuje należność dla komitenta **zł 300,61**.

**Pytanie:** Ile złotych wynosi prowizja komisowa dla komitenta i za jaką sumę sprzedał komisarz towar?

Według znanego nam już wzoru obliczamy:

$$P. = \frac{300,61 \times 8}{100 - 8} = \frac{2.404,88}{92} = \text{zł } 26,14$$

wynosiła prowizja komisowa, zaś suma sprzedaży komisowego towaru **zł 300,61 + 26,14 = zł 326,75**.

**Sprawdzenie:**

Komitent sprzedał otrzymany towar komisowy za . . . . . **zł 326,75**.

Od **zł 326,75** potrącił sobie tytułem prowizji komisowej 8% . . . . . **zł 26,14**

Komitent otrzyma . . . . . **zł 300,61**

zgodnie jak wyżej podaliśmy w założeniu tematu.

Ornawiany procent ustalamy według naukowych zasad w stosunku do stu. Przy większych transakcjach z przyczyn zasadniczych odbiegamy od obliczeń w stosunku do stu, by zysk nie stał się za wysoki lub niezgodny ze zwyczajami handlowymi. Mówimy wówczas o tak zwanym obliczeniu w stosunku do tysiąca tj. promille. Wzory do obliczeń w promillach są identyczne z przytoczonymi z tym, że dzielnik będzie dziesięciokrotnie zwiększony, a więc zamiast 100 dzielimy przez 1000. Z promillami spotykamy się w transakcjach giełdowych, gdzie dokonuje się operacji opiewających na bardzo wysokie sumy pieniężne. Podany pierwszy wzór (procent „od sta”) ulegnie następującej zmianie:

$$P. = \frac{K \times p.}{1000}$$

mgr M. Nowicki

## Wiadomości różne i komunikaty:

### Obniżenie norm subskrybcyjnych dla właścicieli samochodów z demobilu kanadyjskiego.

Na skutek starań Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie ogłoszone władze zgodziły się na zmniejszenie norm subskrybcyjnych dla nabywców samochodów ciężarowych rozprowadzanych z kontyngentu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie:

- a) ze 100% na 50% ceny pojazdu przy napędzie benzynowym,
- b) z 50% na 25% ceny pojazdu przy napędzie gazogeneratorowym.

Obniżki te dotyczą wszystkich nabywców, którzy od czasu ogłoszenia o możliwości nabywania samochodów dla przedsiębiorstw prywatnych samochody te nabyli.

Dotychczasowi nabywcy samochodów otrzymali z Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie imienne zawiadomienia o uzyskanej obniżce norm, wzywające ich do uiszczenia wpłat we właściwych placówkach subskrybcyjnych w terminie nieprzekraczalnym do dnia 20 czerwca br.

Ci nabywcy, którzy obecnie nabywają samochody ciężarowe, winni złożyć zobowiązania subskrybcyjne według wyżej podanych obniżonych norm i jednocześnie z wpłatą za samochód winni uiścić wpłatę Pożyczki.

Deklaracje subskrybcyjne i dowody wpłat muszą być zaopatrzone w adnotację „Akcyjność motoryzacji”, aby w sposób usuwający wątpliwości udowodnić wypełnienie zobowiązania, zaciągniętego w związku z przydziałem samochodu.

Od 20 czerwca br. Generalny Komisarz PPOK. przystąpił do stwierdzenia, czy wszystkie przedsiębiorstwa, które nabyły samochody ciężarowe z demobilu kanadyjskiego, uiścili wpłaty na Pożyczkę.

Zaznacza się, że wpłat na Pożyczkę z tytułu motoryzacji nie rozkłada się na raty, tylko trzeba uiścić ją w całości w terminie nieprzekraczalnym do dnia 20 czerwca 1946 r.

Od 20 czerwca br. nowonabywcy będą nadal obciążeni świadczeniem w dotychczasowej wysokości.

Wobec uzyskania tak znacznej ulgi, Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie uchwalił wezwać wszystkie przedsiębiorstwa, których ta ulga dotyczy, do uiszczenia wpłat 5% od zaoszczędzonej kwoty na Czerwoną Krzyż i 5% na rzecz szkolnictwa zawodowego na Ziemiach Odzyskanych za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej.

### Rezolucja Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie referendum.

Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowej, odbyty w Warszawie w dniach 5 i 6 czerwca br. zwraca się do kupców i przemysłowców z apelem o jak najliczniejsze wzięcie udziału w głosowaniu ludowym w dniu 30 czerwca br.

Dzięki referendum wyrazi się stosunek szerokich warstw Narodu do podstawowych problemów obecnej doby, problemów ustrojowych, politycznych i gospodarczych. Głosowanie ludowe stworzy podstawę ideologiczną dla przyszłego przedstawicielstwa narodowego, wytyczając kierunek polityce Rzeczypospolitej. Jest przeto oczywistym obowiązkiem

każdego uświadomionego obywatela, dbałego o przyszłość Ojczyzny, wzięcie udziału w głosowaniu ludowym.

Izby Przemysłowo-Handlowe jako instytucje gospodarcze prawa publicznego, zgodnie z tradycją, nie zabierają głosu w sprawach o charakterze politycznym, niemniej Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych z zadowoleniem stwierdza, iż poprawka wniesiona przez Stronnictwo Demokratyczne a poparta przez Rząd, uzupełniająca pytanie drugie przez dodanie słów „przy zachowaniu ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej”, uchwalona została jednogłośnie przez Krajową Radę Narodową na X-tym jej posiedzeniu plenarnym w dniu 25 kwietnia 1946 r.

#### Miedź blokowa i złom ołowiu do rozdziału

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu dysponuje pewną ilością miedzi w blokach i złomu ołowiu do rozdziału pomiędzy przedsiębiorstwa przemysłowe prywatne.

Zamówienia należy przesać bezzwłocznie do Związku Przemysłowców, ul. Mickiewicza 31.

#### Zapotrzebowanie na kwas mrówkowy i formalinę.

Przedsiębiorstwa przemysłowe prywatne, które posiadają zapotrzebowanie na kwas mrówkowy 85 proc. chem. czysty w cenie zł 120,— za 1 kg. oraz formalinę 40 proc. w cenie zł 132,— za 1 kg — zgłaszają odwrotnie zamówienie do Izby Przemysłowo-Handlowej (Mickiewicza 31. pok. 9). Podano ceny — loco wytwórnia, bez opakowania.

#### Sprostowanie

W art. „Biuro Reklamacyj Kolejowych” w Nr 24 Tyg. Gosp. str. 192 w ustępie „Wobec powyższego i t. d.” winno być zamiast do 1. 4. „od 1. 4. br.”.

## „CHEMERGON”

Fabryka chemiczno-farmaceutyczna  
Poznań, ul. Fabryczna 31 — Tel. 21-70

poleca ogólnie znanej jakości preparaty:

puder dziecięcy „Wanolan”  
pudry kosmetyczne „Wanolan”  
we wszystkich odcieniach

Baby-Cream „Wanolan”  
balsam mentolowy złożony  
cukierki Eu-Mint  
przeciw kaszlowi i chrypcie

NAJDOSKONAŁSZA

PASTA DO ZĘBÓW  
**ODONTO**

FALKIEWICZ-POZNAŃ

Redakcja: Izba Przemysłowo-Handlowa  
w Poznaniu, ulica Mickiewicza 31  
Tel.: 78-62, 23-65, 23-66

Ogłoszenia przyjmuje „PAR” Polska  
Agencja Reklamy Fr. Krajna —  
Spadkobiercy Poznań, ul. Fr. Rataj-  
czaka 7 — Tel. 30-80 i oddz. Kraków  
Rynek Gł. 46 — Tel. 503-66

Administracja: Księgarnia Wilak Po-  
znań, ul. Kantaka 10 — Tel. 44-40  
Konto P. K. O. — V - 4085  
Cena numeru 10,— zł, prenumerata  
kwartalnie 100,— zł

## P. T. Czytelników

prosimy o zaprenumerowanie

# „TYGODNIKA GOSPODARCZEGO”

na następny kwartał (lipiec, sierpień, wrzesień).

Prenumeratę

przyjmują urzędy pocztowe, wzgl. księgarnie:

Białystok	Księg. Zawadzki	Kilińskiego 15
Bydgoszcz	„ Gieryn	Pl. Teatralny 43
Chorzów	„ Grzesiewska	
„	„ Schaefer	Wolności 22
Gdańsk - Wrzeszcz	„ Krawczyński	Grunwaldzka 66
Gdynia	„ Mężnicki	3 Maja 27/31
„	„ Niemierkiewicz	Skw. Kościuszki 18
Gniezno	„ J. Weiss	Chrobrego 38
Jelenia Góra	„ Purska	Konopnickiej
Katowice	„ Św. Jacka	3 Maja 18
„	„ Mikułski	Mariacka 2
„	„ Nikodemski	Św. Jana 14
Kraków	„ „Czytelnik”	Pl. Mariacki 9
„	„ Gebethner	
„	„ i Wolff	Rynek Gł. 23
„	„ Ossolineum	Podwale 5
„	„ Prasa”	Basztowa 15
Lublin	„ Budziszewski	Krak. Przedm. 39
Łódź	„ Jamiolkowski	Piotrkowska 193
Nowy Tomyśl	„ Dopierała	Mickiewicza 15
Poznań	Wszystkie Księgarnie	
Sopoty	Księg. Dom Książki	Rokossowskiego 26
Szczecin	„ „Czytelnik”	Pl. Hołdu Prusk. 8
Toruń	„ Toruńska	W. Garbary 21
Warszawa	„ Arct	Nowy Świat 35
„	„ Gebethner	
„	„ i Wolff	Targowa 48
„	„ Nowa Księgar- nia Tech.	Poznańska 12
„	„ Światowid	Targowa 15
Wrocław	„ „Czytelnik”	Krupnicza 13

oraz Administracja: Księgarnia Wilak,  
Poznań, ulica Kantaka 10. — PKO. V - 4085.  
Prenumerata kwartalna 100,— zł.

## Inowrocław - Zdrój

artretyzm solanki jodobromowe, borowina  
reumatyzm  
ischias

Wdolecznictwo

choroby kobiece  
choroby serca  
choroby dzieci  
nerwowe

Inhalatorium

Kuracje ryczałtowe!

Prospekty wysyła

ZARZĄD

## BIURKA

Krzesta gięte, Meble szkolne

Poznańska Centrala Mebli - L. KONIECZNY

Przedstawicielstwa fabryczne

POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 5, tel. 39-71